

Szymon Beźnic

**SKARB ŚWIATOWIDA - ELEMENT PRZEKAZÓW
CHANNELINGU TELEPATYCZNEGO RUCHU MISJA FARAON**

*Owa góra wielkiej doznawała czci u wszystkich mieszkańców z powodu swego ogromu
oraz przeznaczenia, jako że odprawiano na niej przeklęte pogańskie obrzędy.*
(kronika biskupa merseburskiego Thietmara)

*Wam wskazałem Ślężę, bo jest tam skarb Światowida, moi drodzy.
Skarb Światowida i band, które grasowały za czasów króla Bolesława Chrobrego.*
(sesja channelingu telepatycznego nr 19)

Ruch religijny Misja Faraon (Projekt Cheops) rozpoczął swoją działalność 6 maja 2001 r. we Wrocławiu, kiedy to odbyła się pierwsza sesja regresji wieku¹, której poddano liderkę ruchu, Lucynę Łobos (aktualnie Łobos-Brown).

Ruch definiuje się jako pokojowa misja pozaziemska skierowana na Ziemię przez cywilizację z pasa Oriona w celu pomocy Ziemi i ludziom w roku 2012, kiedy to ma nastąpić szereg katastrof związanych z przelotem w bliskiej odległości od Ziemi tzw. planety X zwanej też Nibiru². Ruch przyjmuje bowiem istnienie na krańcu Układu Słonecznego hipotetycznego ciała niebieskiego nazwanego Planetą X, która jest utożsamiana z mityczną planetą Nibiru. Planeta ta ma poruszać się za Pasem Kuipera i być około czterokrotnie większa od Ziemi, posiadać eliptyczną

¹ Regresja wieku to cofnięcie się w czasie transu hipnotycznego do własnych wspomnień z wcześniejszego okresu życia. W przypadku Lucyny Łobos ma występować cofnięcie się do życia w poprzednich wcieleniach, kiedy to miała ona być egipską kapłanką.

² Ruch powołuje się też na koniec kalendarza Majów („Długa Rachuba”). Zgodnie z jednym z systemów interpretowania tego kalendarza, „Długa Rachuba” Majów obejmująca 5126 lat skończy się 21 grudnia 2012 r.

orbitę o niezwykle długim obiegu trwającym 3600 lat, a jej obecność ma okresowo wywoływać grawitacyjne anomalie wśród innych ciał niebieskich. Teraz właśnie planeta ta ma zbliżyć się do wewnętrznych rejonów Układu Słonecznego³.

Działania ruchu opierają się na współpracy z pozaziemską cywilizacją uznaną za wyżej rozwiniętą od ziemskiej, która przewidując niebezpieczeństwa zagrożające Ziemi w 2012 r., miała 6,5 tysiąca lat temu wybudować egipskie piramidy⁴. Uznawane są one za element energetycznego systemu zabezpieczenia Ziemi, który – zdaniem liderów ruchu – należy jak najszybciej uaktywnić.

Kontakty Misji Faraon z pozaziemską cywilizacją z pasa Oriona dokonują się na drodze sesji channelingu telepatycznego⁵, którym poddawana jest – uznawana za ich emisariuszkę – wrocławianka Lucyna Łobos.

Ruch prowadzi działalność przede wszystkim w Polsce i w Stanach Zjednoczonych, choć wydaje się mieć ambicje globalne, o czym świadczy m.in. zwiększająca się liczba wersji językowych witryn internetowych ruchu⁶.

Ruch Misja Faraon w zależności od przyjętego klucza kategoryzacyjnego może być definiowany bądź jako przynależny do grupy ruchów ufologicznych, ruchów katastroficznych, bądź ruchów typu New Age o charakterze spirytystycznym. Ruch nie ma natomiast charakteru neopogańskiego, choć w przebiegu szeregu sesji channelingu telepatycznego, podczas których liderka ruchu komunikuje się m.in. z duchem opiekuńczym Ziemi, pojawiło się wiele odwołań do religii pogańskiej i pierwszych Piastów. Ruch doprowadził także do badań georadarowych i wykopalisk archeologicznych na szczycie góry Ślęza. Te wątki zostaną w pierwszej kolejności omówione w niniejszym artykule.

Klucz ufologiczny

Misja Faraon to jeden z wielu ruchów religijnych, na których przykładzie można zaobserwować zmiany sposobu przejawiania się sacrum we współczesnej kulturze. Formy te bowiem nieustannie się zmieniają, a współcześnie przyjmują niekiedy swoistą postać kosmitów.

³ Kontekst astronomiczny problematyki katastrofy kosmicznej w 2012 r. omawiają m.in. artykuły autorstwa Iana O'Neilla opublikowane na stronie www.universetoday.com. Polskie tłumaczenia zamieszczono na stronie dra Piotra A. Dybczyńskiego z Instytutu Obserwatorium Astronomicznego UAM w Poznaniu, zob. <http://apollo.astro.amu.edu.pl/PAD/index.php?n=Dybol.AstronomiaPopularna>.

⁴ Czas powstania egipskich piramid propagowany przez ruch Misja Faraon istotnie różni się od datacji oficjalnej nauki. W przypadku Wielkiej Piramidy jest to różnica około 2 tysięcy lat – powstanie Wielkiej Piramidy określa się bowiem na ok. 2560 r. p.n.e., czyli liczy ona ok. 4,5 tysiąca lat.

⁵ Channeling (niekiedy nazywany spirytyzmem Nowej Ery) to kontakt channela (medium) z istotami ze świata niewidzialnego (np. aniołami, Bogiem, Chrystusem, duchami zmarłych, duchami natury czy rozmaitymi nauczycielami ludzkości).

⁶ W październiku 2009 r. strona www.projekt-cheops.com posiadała sześć wersji językowych: polską, angielską, niemiecką, rosyjską, hiszpańską i francuską, natomiast strona www.missionpharaoh.com wersję polską i angielską. Zob. www.projekt-cheops.com; www.missionpharaoh.com (dostęp 09.10.2009).

Wyznawcy w rozmaity sposób pojmują naturę kosmitów, różnią się też poglądami na temat charakteru ich obecności na Ziemi. Odmienne są także relacje osób doświadczających kontaktów z kosmitami, choć często przedstawicielom cywilizacji pozaziemskich przypisywany jest nie tylko zaawansowany rozwój technologiczny, ale i duchowy. Kosmici opisywani są jako istoty posiadające zarówno przymioty boskie, jak i diabelskie.

Atrybuty sił ciemności przypisywane są tym obcym, którzy mają Ziemian porwać, wykorzystywać, zniewalać, kontrolować czy poddawać eksperymentom medycznym. Przymiotami boskimi obdarzani są natomiast kosmici opiekunowie i nauczyciele ludzkości, których mądrość i niezwykle moce uznaje się za zdolne do ochrony Ziemi i ludzi przed rozmaitymi zagrożeniami. Niekiedy kosmitów wyposaża się wprost w boskie prerogatywy i uznaje za twórców ludzkości. W doktrynach ruchów religijnych o charakterze apokaliptycznym kosmici bywają traktowani jako szansa ocalenia przed zagrażającą Ziemi katastrofą i/lub wspięcia się na „wyższy poziom” egzystencji/świadomości. W kilku skrajnych przypadkach takie przejście do „wyższego poziomu” prowadziło poprzez śmierć samobójczą (Heaven’s Gate, Zakon Świątyni Słońca).

Kwalifikacja Misji Faraon do kategorii ruchów ufologicznych uzasadnia typowe dla tej kategorii ruchów nauczanie o istnieniu wysoko rozwiniętych cywilizacji pozaziemskich, których przedstawiciele tak w przeszłości, jak i obecnie przybywają na Ziemię. Zwolennicy UFO (ang. *Unidentified Flying Objects*) bardzo często głoszą bowiem, że Ziemia jest inwigilowana przez (wrogie bądź przyjazne) pozaziemskie istoty, przewyższające Ziemian inteligencją, poziomem rozwoju technicznego i duchowego.

Według nauk Misji do takich wizyt dochodzi na naszych oczach, co więcej, wśród ludzi żyją osoby z wszczepionymi w gałki oczne implantami-kamerami, które pozwalają rejestrować i transmitować obrazy z Ziemi. Ruch naucza także, że to właśnie przybysze z innej planety mieli wybudować egipskie piramidy – gigantyczne generatory energii, które w niedalekiej przyszłości będą mogły pomóc Ziemi i ludziom.

Podobnie jak szereg innych ruchów ufologicznych propagujących „wiarę w UFO”, także Misję Faraon charakteryzuje oczekiwanie na rychłe przybycie kosmitów na Ziemię oraz tendencja do interpretowania rzeczywistości przez pryzmat podstawowej kategorii wyjaśniającej, jaką są właśnie niezidentyfikowane obiekty latające i wysokorozwinięta cywilizacja pozaziemska. Także w ruchu Misja Faraon powszechne stało się, charakterystyczne dla tej grupy zjawisk religijnych przeświadczenie, że tylko wybrani mogą dostąpić kontaktu z kosmitami. To wokół takich „kontaktowców” gromadzą się ich zwolennicy, tworząc stopniowo nową organizację religijną.

Znamiennym rysem tego typu „UFO kultów” jest posługiwanie się kluczem ufologicznym przy interpretacji całej historii ludzkości oraz odczytywaniu starożytnych pism i mitologii, które są uważane za zniekształcone opowiadania o od-

wiedzinach kosmitów (np. biblijna wizja Ezechiela opisywała statek kosmiczny, gwiazda betlejemska to latający pojazd, aniołowie to kosmici). Ruchy te czerpią inspiracje z dawnych religii historycznych, uznając je zwykle bądź za bezpośrednie dzieło kosmitów, bądź za efekt mylnego uznawania ich przez ludzi za bogów i aniołów. Do znanych w Polsce ruchów religijnych nawiązujących do fenomenu UFO można zaliczyć: Ashtar Sheran, Antrowis i Ruch Raeliański⁷.

Klucz katastroficzny

Przynależność Misji Faraon do grupy ruchów katastroficznych związana jest z nauce o zagrażających Ziemi i ludziom niebezpieczeństwach, których kulminacja ma nastąpić pod koniec 2012 r.

Jak wyżej wspomniano, katastrofy mają być związane z przelotem w bliskiej odległości od Ziemi tzw. planety X (Nibiru). Wtargnięcie tego ciała niebieskiego w system słoneczny ma spowodować wiele kataklizmów, m.in. przebiegunowanie planety i trzęsienia Ziemi wywołujące fale tsunami. Ruch naucza, że niebezpieczeństwo zagrażające Ziemi podobne jest do tego, które zniszczyło Atlantyde i spowodowało w przeszłości katastrofalne zmiany klimatu i wyginięcie wielu gatunków zwierząt.

Twierdzi się, że pierwsze perturbacje związane z przelotem planety X przez Układ Słoneczny są już na Ziemi doświadczane, choć oficjalna nauka niewłaściwie je interpretuje jako ocieplenie klimatu. O zbliżających się kataklizmach świadczyć mają także katastrofy naturalne i trzęsienia Ziemi, które ruch skwapliwie odnotowuje. Wszystkie zagrożenia znane są podobno światowym mocarstwom, które dla ocalenia nielicznych uprzywilejowanych przygotowują schrony i swoiste arki przetrwania. W planach jest także ewakuacja ludzi na Marsa.

Wiadomo, że przesunięcie osi Ziemi pociągnie za sobą ogromne zniszczenie na Ziemi i zginie bardzo dużo ludzi. [...] Teraz w wielkim popłochu jest szukanie rozwiązania, oczywiście tylko dla niewielkiej grupy ludzi. Są odpowiednio wyposażone schrony na wiele tysięcy ludzi, ale to wszystko jest mało, żeby rozwiązać problem. Trzeba by było kilka milionów ludzi przesiedlić na inną planetę. Taką planetę już znaleziono – oczywiście jest to Mars. Sama planeta na powierzchni jest martwa, ale za to pod powierzchnią tej ziemi znajduje się to, czego potrzebują ludzie, czyli schrony i to dobrze wyposażone. Tylko ten mały problem – te schrony są zamieszkałe. Jeszcze naukowcy nie wiedzą, kto tam zamieszkuje, ale fakt jest faktem. Naukowcy mają jeden cel – zniszczyć tych, co zamieszkują Marsa. Nagminnie latają na Marsa. No cóż, każda wysłana sonda ma cel strategiczny i każda też sonda zostanie zniszczona. Naukowcy ziemscy nie wygrają z Marsem. Ziemskie istoty, zwłaszcza takie nieodpowiednie, Marsa nie skolonizują⁸.

⁷ Zob. W. Stoczkowski, *Ludzie, bogowie i przybysze z kosmosu*, Warszawa 2005; A. Aveni, *Poza kryształową kulę. Magia, nauka i okultyzm od starożytności po New Age*, Poznań 2001; M. Horodyski, *UFO – mit współczesności*, „NOMOS. Kwartalnik Religioznawczy” 2000, nr 30–31; Sz. Beźnic, *Nowe ruchy religijne w Polsce*, [w:] *Nowe ruchy religijne*, red. E. Barker, Kraków 2002.

⁸ Sesja channelingu telepatycznego nr 26, 05.01.2004.

Wśród wielu publikacji przedstawiających ideę globalnej zagłady w 2012 r., które mogły istotnie stymulować katastroficzną teologię Misji Faraon, warto wskazać książki belgijskiego autora Patricka Geryla, w których przedstawia on m.in. hipotezę wpływu Słońca na zmianę biegunów magnetycznych Ziemi, co jego zdaniem wydarzy się 21 grudnia 2012 r.⁹ Do spotkania liderów Misji Faraon z Gerylem doszło już w 2003 r.; wielokrotnie uczestniczył on później w seminariach i konferencjach organizowanych przez Misję.

Działania Misji Faraon wpisują się w scenariusz katastroficzny. Ruch dąży do ocalenia całej planety. Konkretnych wskazówek działania w tym zakresie dostarczają sesje channelingu telepatycznego, podczas których przez Lucynę Łobos ma przemawiać duch opiekuńczy Ziemi, zwany Enki. Z tego źródła Misja czerpie wiedzę o tym, że tę „niewyobrażalną w skutkach globalną katastrofę”¹⁰ przewidywała wiele tysięcy lat temu pozaziemska, wysokorozwinięta cywilizacja z pasa Oriona i dla ochrony Ziemi wybudowała rozmieszczony na całej planecie „System Globalnej Ochrony”. Szczególną rolę w tym systemie odegra Wielka Piramida Cheopsa (eg. Chufu) – ma to być bowiem gigantyczny generator energii, który „musi być uaktywniony w Czasach Niebezpieczeństwa”. Jego uruchomienie możliwe będzie po odnalezieniu mumii Cheopsa, w której ma się znajdować urządzenie uaktywniające ten „energomagnetyczny” system. By system mógł rozpocząć swe działanie, należy włożyć mumię do pustego sarkofagu w komnacie królewskiej Wielkiej Piramidy. Mumia musi pozostać tam przez kilka dni. Dzięki temu nastąpi „synchroniczne połączenie pomiędzy mumią (albo urządzeniem znajdującym się w mumii) i samą Piramidą, co z kolei »otworzy« Wielką Piramidę, to znaczy uaktywni jej energię. Spowoduje to uaktywnienie wszystkich punktów energetycznych na Ziemi, takich jak: inne piramidy oraz czakramy ziemskie”. Utworzy to energomagnetyczną tarczę ochronną, która ma otoczyć Ziemię jak płaszcz lub kokon. Gigantyczne pole energii wokół Ziemi ochroni planetę przed niebezpieczeństwami ze strony planety X (Nibiru) i nadaktywnością Słońca.

Klucz spirytystyczny New Age

Misja Faraon może być zasadnie sklasyfikowana jako ruch o charakterze New Age, którego dystynktywną cechą jest komunikowanie się medium ruchu z duchami za pomocą techniki channelingu telepatycznego.

Także kompetencje przypisywane liderce ruchu są charakterystyczne dla specjalistów funkcjonujących w paradygmacie ezoteryki i medycyny niekonwencjonalnej New Age. Lucyna Łobos w materiałach ruchu jest określana jako „me-

⁹ Zob. P. Geryl, G. Ratinckx, *Proroctwo Oriona na rok 2012*, Warszawa 2007 (pierwsze polskie wydanie w 2002 roku); P. Geryl, *Światowy kataklizm w 2012 roku*, Warszawa 2005; i d e m, *Jak przeżyć kataklizm roku 2012*, Warszawa 2007.

¹⁰ O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie cytowania pochodzą z materiałów ruchu Misja Faraon.

dium z Wrocławia”¹¹, „szczególny posłaniec naszych czasów”, „emisariuszka wyższej cywilizacji z pasa Oriona”, poprzez którą „ludzie mają możliwość rozmowy z Opiekunem Ziemi, o przybrany do Misji imieniu Samuel [Enki]”¹², „biotransmitter energii leczących”, który „stosuje na co dzień uzdrawiające techniki masażu, otrzymane od nauczycieli z Wyższego Wymiaru”, „posiada umiejętności jasnosłyszenia”, „prowadzi sesje dla osób poszukujących pomocy w trudnych sytuacjach życiowych”. Oprócz sesji channelingu telepatycznego Łobos prowadzi także sesje regresji wieku czy sesje pisma automatycznego.

W ramach stosowanych przez ruch bardzo licznych strategii uwierzytelniania przekazów channelingu telepatycznego pojawiają się też działania mające pozytywnie zweryfikować kondycję psychiczną Lucyny Łobos. Nie omawiając tutaj szczegółowo stosowanych przez ruch strategii, warto zasygnalizować, że zarówno dewaluacja nauki akademickiej, jak i odwoływanie się do niej poprzez wykorzystywanie „akcesoriów” naukowości, odnoszenie się do naukowości jako sposobu myślenia, a nawet stosowanie specjalistycznej aparatury pomiarowej, obserwowane są także w przypadku innych ruchów funkcjonujących w szerokiej kategorii zjawisk New Age, które starają się uwierzytelić swą działalność jako niesprzeczną z nauką¹³.

Charakterystyczny dla New Age synkretyzm jest obecny także w nauczaniu Misji Faraon i przejawia się w wykorzystywaniu i nadawaniu nowych znaczeń elementom religii starożytnego Egiptu, starożytnej Mezopotamii czy pogańskich Słowian. Miejsca kultu traktowane są jako miejsca mocy o silniejszych lub słabszych właściwościach¹⁴.

Etapy działań

Plan działań Misji Faraon obejmuje kolejne trzy etapy:

1. Wykopaliska w kościele znajdującym się na szczycie góry Ślęza – rozpoczęte w 2004 r., badania prowadził Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, a finansowała powołana przez ruch amerykańska fundacja The Mysteries of the World¹⁵,

¹¹ Wszystkie określenia zaczerpnięto z materiałów ruchu Misja Faraon, zob. www.projekt-cheops.com; www.missionpharaoh.com.

¹² W trakcie pierwszych sesji channelingu byt duchowy, z którym ma się komunikować Lucyna Łobos, używał imienia Samuel, by w trakcie kolejnych sesji przyznać, iż jest duchem opiekuńczym Ziemi o imieniu Enki.

¹³ Przykładem mogą być działania legitymizujące stosowane obficie na przykład w obrębie astrologii, zob. D. Hall, M. Kostro, *Mandala dyskursu: strategie uwierzytelniania astrologii jako działalności naukowej*, [w:] *Oblicza religii i religijności*, red. I. Borowik, K. Doktor, M. Libiszowska-Żółtkowska, Kraków 2008, s. 324–338.

¹⁴ Zob. D. Hall, *New Age w Polsce. Lokalny wymiar globalnego zjawiska*, Warszawa 2007.

¹⁵ Fundacja The Mysteries of the World została zarejestrowana 30.09.2003 r. w Chicago. Władze fundacji stanowią liderzy ruchu Misja Faraon.

2. Wykopaliska w Hawarze w Egipcie – rozpoczęte w 2008 r. badania prowadzi Instytut Archeologii Uniwersytetu w Kairze oraz Instytut Geologii Uniwersytetu Wrocławskiego, którego przedstawiciel wykonuje pomiary georadarowe. Prace finansuje polska Fundacja Wspierania Badań Archeologicznych „Dar Światowida”¹⁶. Ich celem jest znalezienie opisanego przez Herodota obiektu zwanego Wielki Labirynt i odkrycie w nim „Komnaty Wiedzy”, czyli miejsca, „gdzie Wielcy Budowniczości sprzed 6 i pół tysiąca lat pozostawili dla współcześnie żyjących ludzi pilne informacje na kamiennych tablicach”¹⁷.

3. Ostatnim etapem mają być wykopaliska na płaskowyżu w Gizie, które ruch pragnie zrealizować przed rokiem 2012.

Pierwszy i drugi etap podjęto w celu uwiarygodnienia przekazywanych przez medium informacji i doprowadzenia do otrzymania od władz Egiptu (Najwyższej Rady Starożytności) pozwolenia na realizację trzeciego etapu badań, czyli przeprowadzenia prac wykopaliskowych w miejscu, które Lucyna Łobos wskazała jako położenie grobowca Wielkiego Budowniczego – Króla Cheopsa (Cheops I) oraz Faraona Cheopsa – czyli Odnowiciela Wielkiej Piramidy – z IV Dynastii (Cheops II), oba mają znajdować się w pobliżu Wielkiej Piramidy (około 700 metrów od Wielkiej Piramidy i 30 metrów pod powierzchnią Ziemi). Warto zaznaczyć, że zdaniem ruchu, istniało dwóch Cheopsów – budowniczy piramidy (określony przez Misję jako Cheops I) oraz znany z ustaleń oficjalnej nauki faraon Cheops (określony przez Misję jako Cheops II).

Wątki pogańskie w przekazach channelingu telepatycznego – skarb Światowida

Inspiracją podjęcia badań archeologicznych na szczycie Ślęży były – pierwotnie przemilczane – informacje uzyskane przez Lucynę Łobos, która podczas sesji channelingowych wskazywała na szczyt Ślęży jako miejsce ukrycia skarbu.

W staraniach o uzyskanie zgody na badania archeologiczne ruch oficjalnie wystąpił jako amerykańska Fundacja Tajemnice Świata (The Mysteries of the Word). Fundacja zaoferowała właścicielowi obiektu, którym jest Metropolitalne Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu, sfinansowanie remontu i wymianę posadzki w kościele Najświętszej Maryi Panny w Sobótce. Przy okazji remontu posadzki kościoła zaplanowano badania archeologiczne.

Z całego serca, jako osoby ściśle związane z terenem ziem dolnośląskich, podjęliśmy się obowiązku wyremontowania zdewastowanego kościoła. Tak została nawiązana przyjaźń pomiędzy Fundacją The Mysteries of the World a Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym we Wrocławiu¹⁸.

¹⁶ Fundacja Wspierania Badań Archeologicznych „Dar Światowida” została zarejestrowana 20.01.2005 r. Władze fundacji tworzą liderzy ruchu Misja Faraon.

¹⁷ Cytaty z materiałów ruchu Misja Faraon.

¹⁸ *Ibidem*.

Po wydaniu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu zgody na badania została następnie podpisana umowa o współpracy pomiędzy Fundacją The Mysteries of the World a Uniwersytetem Wrocławskim. Wykonawcą badań archeologicznych z ramienia Uniwersytetu został Instytut Archeologii.

Przez cały czas mówili o wspólnej historii, o tym, że oni wywodzą się z Wrocławia, że chcą wspomóc i w tym kierunku to szło. I pomagali, ofiarowali laptop dla Instytutu, detektor do wykrywania metali. [...] Mówili, że wykonują programy, filmy mówiące o historii Śląska, o historii Polski [...] cykl programów w radio. [...] Uznaliśmy, że skoro pojawiają się media jako finansujące badania, a jest to powszechne na całym świecie, to myśleliśmy, że to idzie w tym kierunku. I rzeczywiście pojawił się operator, który kręcił filmy na całym świecie i zrobił króciutki film o Ślęży¹⁹.

W badaniach na Ślęży uczestniczył także przedstawiciel Zakładu Geologii Strukturalnej i Kartografii Geologicznej Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, który wykonał badania georadarowe²⁰. Ich wyniki pozytywnie zweryfikowały wcześniejsze wskazania wahadłem Lucyny Łobos. Zgodność ta posłużyła ruchowi do legitymizowania swojej dalszej działalności. Misja Faraon przystąpiła do wykopalisk z precyzyjnie nakreślonymi wytycznymi dotyczącymi lokalizacji skarbów, które mają znajdować się na Ślęży od czasów Bolesława Chrobrego. Duch Samuel [Enki] wskazał bowiem precyzyjnie szczyt Ślęży jako miejsce pospzywania skarbów.

Trzeba by było tylko dojść do porozumienia z tymi mądrymi waszymi naukowcami, albo kapłanami, którzy nadzorują tę małą świątynię na samej górze Ślęży i tam wam pokażę, gdzie należy usunąć płytę w podłodze i już wejście do podziemia góry. I tam dopiero możecie się obłowić, gdyż bandy, które grasowały prawie 1000 lat temu, miały swoją siedzibę i też w tych korytarzach podziemnych góry chowali swoje skarby, które czekają na odkrywcę²¹.

Duch Samuel przekazywał szczegółowe informacje na temat struktury budowli, które miały się znajdować w podziemiach.

Na górze Ślęży, czyli pod ruinami zamku są przejścia, tak zwane przejścia podziemne. Tu jest akurat góra. Przecież logicznie rozumując, każdy zamek posiadał lochy i trzeba się do tych lochów dostać²².

Samuel: Musisz przepokopać się do lochów, do tunelu, który jest już pusty i znajduje się pod ruinami zamku. Są to korytarze niczym labirynt, ale cóż dla was pokonać jest kawałek labiryntu. Pod zamkiem znajduje się komnata ta, o którą nam chodzi, a w komnacie – jak wspomniałem – czeka na was zapłata. Słucham²³.

¹⁹ Informacja własna. Wywiad z dr. Aleksandrem Limisiewiczem kierującym badaniami z ramienia Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

²⁰ GPR (*Ground Penetrating Radar*) – metoda badań geofizycznych oparta na przetwarzaniu fal elektromagnetycznych, które zostają wygenerowane w postaci impulsu radarowego. Metoda GPR umożliwia bezinwazyjne odwzorowanie przestrzenne badanego ośrodka i uzyskanie dokładnej informacji o znajdujących się w danym miejscu obiektach. Głębokość penetracji zależy od przyrządów. Pomiaru na mniejszą skalę stosowane są szeroko w przemyśle i budownictwie, gdzie służą m.in. do wykrywania rur, zbiorników, pustek, głazów narzutowych i innych obiektów podziemnych.

²¹ Sesja channelingu telepatycznego nr 19, 08.09.2003.

²² Sesja channelingu telepatycznego nr 20, 29.09.2003.

²³ Sesja channelingu telepatycznego nr 21, 27.10.2003.

Ostrzegał przez zagrażającymi pułapkami i niebezpieczeństwami.

Drogą obliczeń kierujcie się w stronę dwóch niedźwiedzi po wejściu już do lochów. Jest to droga bezpieczna. Gdybyście się kierowali w kierunku niedźwiedzia pierwszego, który znajduje się u podnóża góry Słęzy, od strony Sobótki, tam możecie natrafić na pułapki. Są to pułapki proste, ale bardzo skuteczne. Po wejściu i przejściu powiedzmy kilku metrów, naruszeniu odpowiednich kamieni, cała reszta zawali się wam na głowę. Dlatego nie można będzie kierować się, tak jak mówiłem, w kierunku jednego niedźwiedzia przy Sobótce, ale kierować się w stronę dwóch niedźwiedzi i w stronę kamiennego krzyża. Jak jeszcze mogę jaśniej wam to powiedzieć? Słucham²⁴.

Wyjaśniał, że realizację badań mogą starać się uniemożliwić Niemcy.

Niemcy schowali w lochach rzecz, która może zainteresować teraz rząd polski. Dlatego to tak skutecznie wszelkie wejścia zostały zasypane lub po prostu zaminowane. Zostawili sobie tylko jedną furtkę i tą furtką jest kościół. I oni, kiedy się dowiedzą, że szykuje się taka ekspedycja, czy taka praca wykopaliskowa, mogą być przeszkodą, a Andrzej, ja jestem tylko – zważ na to – istotą duchową. Robimy, co jest w naszej mocy, ale jeśli wy coś zrobicie poza naszą kontrolą, to wtedy za skutki nie ręczę, bo mogą być różne. Może dojść do przepychanek i to niezłych, gdzie Niemcy mogą skutecznie wybić wam z głowy wejście do lochów²⁵.

Samuel wyjaśnił też pochodzenie skarbów góry Słęzy. Miały one powstać w wyniku łupieżczej działalności band grasujących za czasów Bolesława Chrobrego oraz stanowić skarb Światowida, o którym medium przekazała następujące informacje:

Ludzie za czasów Bolesława Chrobrego wierzyli w Światowida. Był to Bóg Słońca. Były uroczystości i bogu składano ofiary [...] Ofiary najczęściej składały się ze złota i drogich kamieni. Zamek w tym czasie, kiedy Bolesław Chrobry władał na Ziemi, był w pełnym rozkwicie i podziemia zamku także. Złożone dary, ofiary były składowane właśnie pod zamkiem. [...] W czasie panowania Bolesława Chrobrego na górze grasowały bandy, ale i tutaj bandy wiedziały o lochach, gdyż tam się skrywali. Tam też pomiędzy tymi lochami były przejścia i z tych lochów robili napady na kupców, którzy przejeżdżali w okolicy Sobótki. Trudni byli do wykrycia – już to mówiłem, gdyż znikali pod górą. Dopiero Bolesław Chrobry dobrał się do nich i całą bandę zniszczył – inaczej mówiąc – zabił. Ale zanim to uczynił, banda zacierała lub zamykała lochy – wejścia właśnie do tych podziemi, a zwłaszcza skarbów, gdyż zdawał sobie szef całej bandy sprawę, że nie będzie w stanie tego wszystkiego usunąć, zabrać²⁶.

Odkrycie skarbów miało stać się sensacją na skalę światową, która miała uwiarygodnić prawdziwość przekazów telepatycznych oraz otworzyć drogę do realizacji kluczowych dla ocalenia świata wykopalisk w Egipcie.

Jako dowód na wiarygodność moich słów podałem wam Sobótkę i tutaj chciałbym, żebyście tę sprawę doprowadzili do finału, gdyż to, co znajdziecie w Sobótce, otworzy wam drogę

²⁴ Sesja channelingu telepatycznego nr 23, 07.12.2003.

²⁵ Sesja channelingu telepatycznego nr 25, 07.01.2004.

²⁶ Sesja channelingu telepatycznego nr 23, 07.12.2003.

– okno na świat, okno na Egipt, na Faraona, na Labirynt²⁷. Znalezienie skarbu Światowida obiegnie świat. Nie będzie to tylko dla Polski, ale informacja o tym znalezisku obiegnie świat i wtedy to można będzie zainteresować Hawassa. Któż nie lubi złota. Ale tak, jak wspomniałem – najpierw Labirynt, a później w szybkim czasie przejdziemy do Faraona. Czasu naprawdę jest niewiele. Czas szybko ucieka. Dwunasty rok mamy za pasem. Słucham²⁸.

Znalezisko na Ślęży miało się odbić szerokim echem nie tylko z powodu złota i kosztowności, ale przede wszystkim szczątków statku kosmicznego, które miały się tam znajdować.

Samuel: [...] Otóż, kiedy – tak jak mówiłem – ludzie za czasów Bolesława Chrobrego składali ofiary bogu Słońca, natrafiali też, na – bo była awaria, Andrzej – szczątki statku kosmicznego dokładnie 1000 lat przed Erą Ryby. I sensacją będzie nie złoto, Andrzej, ale pokazanie ludziom szczątków właśnie tego rozbitego statku. Ludzie tamtejsi nie rozumieli, gdyż wierzyli w to, że to sam bóg się na Ziemię opuścił na swoim niebiańskim statku, potem zostawił, a sam poleciał. I te niektóre części, które nie zostały całkowicie zniszczone przez ogień, znajdują się tam pomiędzy tymi skarbami i uważam, że ten skarb jest najważniejszy. Słucham²⁹.

Bo myśleli ludzie tamtejsi, że to bogowie na Ziemię zesłi. Statek się rozbił, spłonął, ale niewielkie kawałki już tylko metalu pozostały. Teraz będzie to wydobyte i za nic dzisiejsza nauka nie będzie mogła zbadać, jakiego pochodzenia jest ten metal podobny do tytanu, ale bardziej twardy³⁰.

Okazuje się bowiem, że wywodzący się z Atlantydy pierwsi Piastowie przyjmowali wizyty kosmitów i wybudowali dla nich nawet lądowisko.

Samuel: Tak, za czasów Piasta przybywali bogowie na Ziemię na swych ognistych rumakach. Ludzie z ogromnym szacunkiem, a nawet z bojaźnią, odnosili się do przybyłych bogów. Były to istoty z Syriusza albo z Marsa. Przybywali po to, żeby wydobywać minerały z tej tajemniczej góry. Najczęściej odbywało się to dwa razy w roku. Są tam jeszcze oprócz minerałów rudy żelaza i coś w rodzaju ciekłej rtęci. Piast od owych mężów posłańców, oprócz przestrogi, otrzymywał informacje, jak udoskonalić pracę ludzi na płaskowyżu po to, żeby kiedy przybędą, szybko wykonali swoją pracę³¹.

Piast wydatnie współpracował z przybyszami, natomiast Mieszko I i Mieszko II odmówili współpracy z przybyszami. Już byli mocno skażeni naukami kapłanów. Współpracę podejmuje dopiero Bolesław, bardzo uparty król, który pomimo, że przyjął chrzest, zrobił to co jego dziad. Dalej była współpraca z przybyszami z niebios³².

Przekazy telepatyczne ruchu informują także o tym, kim byli legendarni Lech, Czech i Rus.

Otóż ci trzech mężowie to byli, Barbaro, aniołowie. Aniołowie odziani w ludzką materię [...]. Mężowie ci zorganizowali osady, byli nauczycielami i nic poza tym. Uważani byli za mędrców,

²⁷ Sesja channelingu telepatycznego nr 21, 27.10.2003.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Sesja channelingu telepatycznego nr 23, 07.12.2003.

³⁰ Sesja channelingu telepatycznego nr 38, 20.09.2004.

³¹ Sesja channelingu telepatycznego nr 26, 05.01.2004.

³² *Ibidem*.

nawet przez lud traktowani jak królowie. Kiedy spełnili swoją misję, po prostu zostali zabrani z powrotem tam, gdzie ich miejsce, czyli w zaświaty³³.

17 czerwca 2004 r. oficjalnie rozpoczęto badania archeologiczne. Poprzezdużyły je wykonane przez Lucynę Łobos pomiary radiestezyjne i „odblokowanie energetycznego zabezpieczenia terenu, które skutecznie do tej pory uniemożliwiało dostanie się do wnętrza góry”³⁴. Wskazania wahadełka potwierdziły następnie pomiary georadarowe. W obydwu przypadkach stwierdzono obecność szybu pod kościołem.

Ja weszłam z wahadełkiem, co jest według naukowców bardzo nielogiczne i nie do przyjęcia. No i tam w jednym miejscu pokazało mi te anomalie. Zobaczyłam tunel i... weszliśmy do części podziemnej. Był wielki szum, wielki krzyk ze strony Kościoła. Pod kamieniem można spokojnie kopać. No i tak było. [...] Po 70–80 cm, jak już zdjęli posadzkę, mam telefon do pracy, wrzuszający, po 6 dniach. Okazało się, że trafili na pierwsze mury. Dla archeologa więcej nie trzeba było. Dziś kościół jest wewnątrz rozkopany. Trzeba kopać dalej, 6 metrów pozostało do sukcesu. (Co po tych 6 metrach jest?) Korytarz i byłibyśmy w lochach³⁵.

Ostatecznie wykopaliska zakończyły się częściowym sukcesem. Wprawdzie archeolodzy odkopali pozostałości zamku znajdujące się pod budynkiem kościoła, ale nie odnaleziono ani skarbu Światowida, ani statku kosmicznego.

W trakcie tych badań okazało się, że kościół w niewielkim tylko stopniu zniszczył zamek, dlatego zamek zachował się dość dobrze właśnie pod kościołem. W tym miejscu było naturalne obniżenie terenu i zachowały się bardzo dobrze mury i udało nam się odkryć budynek Pałacjum, czy główny budynek, w którym zamieszkiwał książę, czy jego urzędnik, jak również inne budynki z tego okresu. Zamek jest datowany na wiek XIV, powstał prawdopodobnie w latach czterdziestych XIV wieku, chociaż tu nie można wykluczyć, że mógł powstać wcześniej³⁶.

We współpracy wrocławskich archeologów z liderami Misji Faraon stopniowo coraz wyraźniej uwidaczniały się rozbieżności celów stawianych sobie przez Misję, archeologów i właściciela obiektu. Zdaniem Misji Faraon należało kopać głębiej, archeolodzy uznali, że ważniejsze będzie zabezpieczenie odkopanych murów zamku i murów rozkopanego kościoła.

Po sesji w maju we Wrocławiu, gdzie już objawiano całą wiedzę tajemną, to czuliśmy się trochę wmanewrowani i wiedzieliśmy, że musimy zadbać [...] o realizację celów konserwatorskich: odbudowę zamku, wylanie stropu betonowego w kościele, tak by nie zasypywać tego zamku... i wtedy następowało szybkie rozstawanie się z fundacją. Oni chcieli głębiej kopać. [...] My w pierwszej kolejności chcieliśmy zabezpieczyć odkryte ruiny zamku i tu doszło do sporu. Uprosilimy ich, by sfinansowali projekt i pozwolenie na budowę stropu [...] ale do realizacji tego już nie doszło, skończyły się pieniądze. Przestali finansować³⁷.

³³ Sesja channelingu telepatycznego nr 25, 07.01.2004.

³⁴ Cytaty z materiałów ruchu Misja Faraon.

³⁵ Wypowiedź Lucyny Łobos w audycji Radia RAM, Wrocław 26.07.2008.

³⁶ Informacja własna. Wywiad z dr. Aleksandrem Limisiewiczem kierującym badaniami z ramienia Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

³⁷ *Ibidem*.

Ostatecznie, szybu wskazanego przez wahadełko Lucyny Łobos i pomiar georadarowy nie odkopano. Dla Misji szyb był dowodem istnienia sieci podziemnych korytarzy i lochów, w których znajdują się skarby, dla archeologów byłby to najprawdopodobniej kolejny na Śłęży szyb górniczy, pozostałość po kopalniach złota.

Dwie omówione powyżej rozbieżne perspektywy – ruchu religijnego pragnącego ocalić świat przez zagrożeniami 2012 r. i instytucji naukowej kierującej się metodologią swojej dyscypliny – symbolicznie połączyło jeszcze raz jedno ze znalezisk. W trakcie prac wykopano bowiem fragment wykonanej z granitu rzeźby kamiennej, której inny kawałek odnaleziono w XIX w. w rumowisku skalnym u podnóża Śłęży. Prawdopodobnie pochodzi ona z pierwszej połowy XII w., kiedy na Śłęży przebywał zakon Augustianów. Rzeźba to uskrzydłony stwór fantastyczny – smok, gryf, zwany też często sfinksem.

Po wykopaliskach na Śłęży Misja Faraon rozpoczęła realizację kolejnego etapu swej działalności. We współpracy z Wydziałem Archeologii Uniwersytetu w Kairze rozpoczęto badania archeologiczne w Egipcie. Finansuje je Fundacja Wspierania Badań Archeologicznych „Dar Światowida”. Tymczasem w Polsce pozostał rozkopany kościółek na Śłęży, który wymaga przeprowadzenia szeregu koniecznych prac budowlanych i konserwatorskich. Chęć uratowania zabytku przed zniszczeniem deklaruje przedstawiciel właściciela obiektu, Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. „Dla mnie to jest taka sprawa dosyć honorowa. Pozwoliłem rozkopać kościół i nie ma efektu żadnego, to trzeba to poskładać. [...] Jak oni [Misja Faraon] tego nie zrobią, to samemu trzeba będzie to zrobić”³⁸. W sprawę zaangażowali się także przedstawiciele wrocławskiej społeczności akademickiej³⁹.

³⁸ Informacja własna. Wywiad z ks. Tomaszem Zajacem, dyrektorem administracyjnym Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu.

³⁹ Dr Aleksander Limisiewicz z Instytutu Archeologii UW i prof. Wojciech Kunicki z Instytutu Filologii Germańskiej UW, zob. http://wojciechkunicki.blogspot.com/2009/03/o-ratunek-dla-kosciolka-na-slezy_29.html.